

Sygn. akt I A Ca 77/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Elżbieta Bieńkowska |
| Sędziowie | : | SA Jadwiga Chojnowska SO del. Mirosław Trzaska (spr.) |
| Protokolant | : | Iwona Aldona Zakrzewska |

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **Województwu (...) - Zarządowi Dróg Wojewódzkich w O.**

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 listopada 2012 r. sygn. akt I C 449/11

I. **oddala apelację;**

II. **przyznaje radcy prawnemu E. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 5.400 zł powiększoną o stawkę VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu powódce w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Województwa (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w O. kwotę 240.000 zł tytułem kosztów leczenia, kwoty 700.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwot po 3.500 zł miesięcznie tytułem renty. Wskazała na odpowiedzialność deliktową pozwanego za skutki wypadku drogowego z dnia 1 stycznia 2009 r. w związku z nieodśnieżeniem drogi, złym wyprofilowaniem nawierzchni jezdni i zbyt ostrym zakretem. Powódka wpadła w poślizg na zakręcie i uderzyła w drzewo, a dochodzone kwoty rekompensować miały skutki przedmiotowego wypadku.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, twierdził, iż przedmiotowy odcinek drogi był przejezdny i odśnieżony. Droga jest należycie zaprojektowana i wykonana. Jako przyczynę wypadku wskazał brak dostosowania prędkości jazdy przez powódkę do panujących wówczas warunków drogowych (czego wymaga art. 19 ust. 1 prawa o ruchu drogowym). Kwestionował też pozwany wysokość roszczenia dochodzonego przez powódkę).

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia wskazał, że w dniu 1 stycznia 2008 r. około godziny 22⁰⁵ koło miejscowości N. samochód osobowy O. (...) kierowany przez powódkę wpadł w poślizg, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. W wyniku tego wypadku powódka doznała obrażeń ciała, a samochód został uszkodzony. W czasie wypadku padał słaby śnieg, nawierzchnia jezdni była pokryta cienką warstwą świeżego śniegu, pod spodem ubitego. Widoczność była nieco ograniczona padającym śniegiem i ciemnościami. Droga ta należała do trzeciego standardu odśnieżania wynikającego z załącznika do uchwały 58/290/06/II Zarządu Województwa (...) z dnia 3 października 2006 r. Dla dróg o trzecim standardzie przewidziany jest obowiązek posypywania piaskiem i solą w czasie 5 do 6 godzin od momentu stwierdzenia zjawisk przewidujących potrzebę posypywania. Musi nadejść informacja o określonym stanie drogi (wyszczególnionym w w/w załączniku) i dopiero wówczas w czasie 5 do 6 godzin po otrzymaniu takiej informacji, dyspozytor ma obowiązek wysłać kolejną piaskarkę. Tabela w w/w uchwale przewiduje też obowiązek likwidowania w określonym czasie gołoledzi, szronu, szadzi i pośniegowej odwilży.

Piaskarka wyjeżdżała w dniu 31 grudnia 2007 r. w godzinach od 16³⁰ do 22⁰⁰, zaś w dni 1 stycznia 2008 r. w godzinach od 6⁰⁰ do 12³⁰. Podczas tej pracy przejeżdżała te same odcinki drogi nr (...) na odcinku między D. a M., wysypując po 4,5 mg 20 procentowej mieszanki piaskowo – solnej (co oznacza, że w ciągu doby ten sam odcinek posypywany był dwukrotnie). Warunki atmosferyczne nie zmieniły się radykalnie od 31 grudnia 2007 r. do chwili wypadku (tj. odnośnie temperatury powietrza, wilgotności i opadów śniegu). Dane te wpływały do administratora drogi i wynikało z nich, że warunki pogodowe nie uległy zmianie od dłuższego czasu.

Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. K. stwierdził w opinii, iż prędkość pojazdu powódki w czasie pokonywania zakrętu wynosiła od 60 do 70 km/h, a w momencie pojawienia się pierwszych śladów niestabilnej jazdy wynosiła ona 55 km/h. Według biegłego zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia ażeby przyczyną wypadku była nieprawidłowa konstrukcja drogi lub zaniedbania administracyjne drogi w zakresie zimowego utrzymania drogi. Wprowadzenie pojazdu w poślizg spowodowane było brakiem panowania nad pojazdem, którego przyczyną był błąd powódki. Uważając, iż prędkość pojazdu na zakręcie jest zbyt duża, powódka wyhamowała. Zbyt mocne naciśnięcie pedału hamulca mogło spowodować wytrącenie pojazdu z prostoliniowego toru jazdy i jego poślizg. Zakręt był prawidłowo oznakowany, a więc powódka powinna była wcześniej łagodnie zmniejszyć prędkość przed zakrętem (co zapobiegłoby późniejszemu hamowaniu w trakcie pokonywania zakrętu i w konsekwencji wystąpieniu poślizgu). Biegły sądowy analizując wypadek badał m.in. ślady na jezdni, uszkodzenia samochodu, parametry drogi. W oparciu o prawidłowe założenia wyjaśnił biegły mechanizm wprowadzenia samochodu powódki w poślizg i czym został on spowodowany. W protokole oględzin miejsca wypadku i innym obiektywnym materiale dowodowym nie stwierdzono gołoledzi w tym miejscu. O gołoledzi zeznała córka powódki i osoby jej znajome (wspólnie wracające z nią z T.). Mając tą bliskość osobistą świadków na uwadze i sprzeczność tej części ich zeznań z dokumentami, Sąd odmówił im wiary co do w/w okoliczności gołoledzi.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka w części oddalającej powództwo.

Zarzuciła mu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez błędne ustalenie, że stan drogi w dniu wypadku nie wymagał posypywania piaskiem z solą w czasie po godzinie 12⁰⁰, a tym samym pozwany prawidłowo wywiązał się z obowiązku zimowego utrzymania drogi na odcinku, na którym doszło do wypadku,

2. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez nieuzasadnione pominięcie zeznań świadków wnioskowanych przez powódkę i danie wiary wyłącznie dowodom strony pozwanej,
3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy, poprzez nie dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych oraz oddalenie pozostałych wniosków dowodowych strony powodowej.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje;

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Wszystkie te ustalenia znajdują należyłą podstawę w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Wywiązanie się pozwanego z obowiązku zimowego utrzymania drogi w miejscu wypadku w dniu 1 stycznia 2008 r. wykazane zostało protokołem oględzin (k. 287 – 289), dokumentami w postaci dziennika objazdów dróg, meldunków, pracy sprzętu (k. 66-77) oraz zeznań świadków M. K. oraz W. K. (k. 424 – 425). Z dowodów tych wynika, iż opady śniegu w dniu 1 stycznia 2008 r. były słabe a droga na przedmiotowym odcinku była przejezdna i posypana w godzinach przedpołudniowych mieszanką piasku z solą. Czynności pozwanego wypełniały należycie obowiązki utrzymania dróg w III standardzie odśnieżania. Nie zachodzi zarzucona w apelacji sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału także odnośnie zjawiska gołoledzi. Jej występowanie miałyby potwierdzać zeznania świadków D. M., M. W. i R. S. (1) (k. 254 – 256). Jednakże świadkowie ci tylko ogólnie określali drogę jako śliską nie precyzując, iż była to gołoledź. Negatywnie o wiarygodności tych zeznań świadczy wskazywanie na występowanie zasp śnieżnych (M. W. (1) k. 255), co ewidentnie sprzeczne jest z dokumentacją miejsca wypadku oraz zaprzeczenie świadków faktowi hamowania przez powódkę bezpośrednio przed wypadkiem. Fakt hamowania w czasie pokonywania zakrętu przyznała powódka zeznając w charakterze strony (k. 335). Podała, iż gdy przyhamowała samochód wpadł w poślizg i kierownica już nie reagowała. Wypadła z tego łuku na przeciwną stronę jezdni i uderzyła w drzewo.

Taki też mechanizm powstania i przebiegu wypadku opisał biegły J. K. (k. 360 – 369). Należy stwierdzić, iż opinia biegłego odnosi się do wszystkich okoliczności przedmiotowego wypadku drogowego, w tym także warunków pogodowych i utrzymania drogi w pobliżu miejscowości N. K.. Analiza zawarta w opinii biegłego jest przekonująca i zawiera wskazanie podstaw naukowych powstania poślizgu samochodu powódki i dalszego przebiegu tego wypadku. Wiedza specjalna biegłego nie może być przeciwstawiana ogólnikowemu wyobrażeniu świadków M. W., D. M. i R. S. o przyczynie wypadku, tym bardziej, iż świadkowie ci pomijają fakt hamowania przez powódkę w czasie pokonywania zakrętu.

Dodać należy, iż biegły odniósł się do wszystkich zarzutów zgłoszonych do przedmiotowej opinii (k. 385 – 387 oraz k. 400 – 401, opinie uzupełniające oraz k. 418 przesłuchanie biegłego w toku rozprawy).

W tej sytuacji nie było podstaw procesowych do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego tej samej specjalności. Po ogłoszeniu postanowienia przez Sąd I instancji oddalającego wniosek pełnomocnika powódki o powołaniu kolejnego biegłego, obecny na rozprawie pełnomocnik powódki nie złożył zastrzeżenia przewidzianego w art. 162 kpc. Nie mogła zatem strona powodowa powołać się na nietrafność w/w postanowienia jako uchybienie procesowe w apelacji tj. z uwagi na sankcję zawartą w tymże przepisie i brak uprawdopodobnienia, iż nie zgłosiła zastrzeżenia bez swojej winy. Należy jednak stwierdzić przede wszystkim, iż postanowienie o oddaleniu przedmiotowego wniosku dowodowego było prawidłowe, gdyż nie występowały okoliczności w sprawie budzące wątpliwości co do trafności opinii biegłego J. K..

W świetle powyższego zarzuty apelacji powódki uznać należało za bezzasadne. Oddalenie tej apelacji nastąpiło w myśl art. 385 kpc.

Przyznanie pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu powódce w postępowaniu odwoławczym w stawce minimalnej (przewidzianej w § 6 pkt 7 w zw. z § 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) uzasadnia niezbyt duży nakład pracy pełnomocnika tj. niewielka obszerność apelacji oraz brak udziału w rozprawie apelacyjnej.